



Sygn. akt I CSK 662/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad

przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej S. sp. z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 listopada 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 stycznia 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa - Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad

w pozwie z 13 maja 2014 r. wniósł o zasądzenie od (...) Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. kwoty 7.743.245,01 zł z ustawowymi odsetkami od 21 września 2013 r., jako świadczenia należnego mu z gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania przez S. Sp. z o.o. w W. umowy o roboty budowlane i usunięcia wad, udzielonej powodowi jako beneficjentowi gwarancji 30 czerwca 2010 r.

W sprzeciwie od wydanego w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty z 2 czerwca 2014 r., którym Sąd Okręgowy w W. uwzględnił powództwo w całości, pozwany (...) Zakład Ubezpieczeń S.A. w W. wniósł o jego oddalenie.

Interwencję uboczną po stronie pozwanego zgłosił S. Sp. z o.o. w W., który także wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 15 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że 9 lipca 2010 r. powód zawarł z konsorcjum firm: S. Sp. z o.o. w W. oraz C. S.A. w M. (Hiszpania) jako wykonawcą umowę o wykonanie robót polegających na budowie autostrady A-1 T. – S. na odcinku K. (bez węzła) – P. (bez węzła) odcinek 2 (sekcja 2) od km 261+000 do km 270+000, trzykrotnie aneksowaną w zakresie postanowień dotyczących podatku VAT, wysokości kwoty zabezpieczenia i przedłużenia czasu na ukończenie robót.

W umowie wykonawca zobowiązał się do udzielenia powodowi pisemnej gwarancji jakości robót na okres 60 miesięcy i w wykonaniu tego zobowiązania dostarczył mu dokument „Gwarancja Jakości”. Stanowiła ona zobowiązanie wykonawcy do bezpłatnego usunięcia wad lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad w przypadku ich ujawnienia w czasie okresu gwarancji, liczonego od wydania świadectwa ich przejęcia, a w razie wydania świadectwa przejęcia odcinka lub części robót - od wydania tych świadectw.

Po wydaniu świadectwa przejęcia na wybudowanym przez konsorcjum odcinku autostrady wystąpiły wysięki wody na estakadzie oraz brak szczepności międzywarstwowych nawierzchni bitumicznych pomiędzy warstwami ścierną i wiążącą. W sierpniu 2013 r. wykonawca został wezwany przez inżyniera kontraktu do usunięcia wady w postaci wysięków, wykwitów białych i wybrzuszeń przez sfrezowanie i ponownie ułożenie nawierzchni z zachowaniem reżimów technologicznych, w terminie do 30 września 2013 r.

30 czerwca 2010 r. pozwany wystawił gwarancję ubezpieczeniową

należytego wykonania umowy na budowę autostrady A-1 T. - S. na odcinku K. (bez węzła) - P. (bez węzła) odcinek 2 (sekcja 2) od km 261+000 do km 270+000 i usunięcia wad. Jej beneficjentem był powód, zaś zobowiązanym konsorcjum firm: S. sp. z o.o. oraz C. S.A. Do umowy gwarancji strony zawarły cztery aneksy, które dotyczyły wysokości kwoty gwarancji i terminu jej obowiązywania.

W umowie gwarancji pozwany jako gwarant zobowiązał się nieodwołalnie i bezwarunkowo do wypłacenia powodowi jako beneficjentowi gwarancji, w terminie 14 dni od dnia otrzymania pierwszego pisemnego żądania zapłaty, zgłoszonego w okresie obowiązywania gwarancji i spełniającego wszystkie określone w § 3 umowy wymagania formalne, kwot, których beneficjent zażąda w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy przez wykonawcę albo w związku koniecznością usunięcia ujawnionych wad robót. Żądanie wypłaty środków z gwarancji miało być: 1) doręczone na adres gwaranta, wskazany w § 10 umowy gwarancji, za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek beneficjenta, który to bank miał potwierdzić, że żądanie zapłaty zostało podpisane przez osoby uprawnione do składania oświadczeń woli w tym zakresie w imieniu beneficjenta lub przez niego upoważnione w tym zakresie albo 2) doręczone bezpośrednio lub listem poleconym na adres gwaranta wskazany w gwarancji, przy czym własnoręczność podpisów złożonych na żądaniu zapłaty osób uprawnionych do składania oświadczeń woli w imieniu beneficjenta lub przez niego upoważnionych miała być potwierdzona przez notariusza; do żądania zapłaty złożonego w tej formie beneficjent był zobowiązany dołączyć dokumenty potwierdzające prawidłowość reprezentacji osób uprawnionych lub przez niego upoważnionych do składania w jego imieniu oświadczeń woli, np.: właściwe dokumenty pełnomocnictwa, odpis z właściwego rejestru przedsiębiorców aktualny na dzień podpisywania żądania zapłaty czy notarialne wzory podpisów.

Żądanie zapłaty świadczenia z gwarancji miało wskazywać kwotę roszczenia i numer rachunku bankowego, na który kwota ma być przelana oraz zawierać informację, czy dotyczy ona roszczeń wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy czy też roszczeń z tytułu rękojmi za wady. Kwota do wysokości 25.810.816,69 zł stanowiła sumę gwarancyjną z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez zobowiązanego, z wyłączeniem

roszczeń z tytułu rękojmi za wady, zaś kwota do wysokości 7.743.245,01 zł stanowiła sumę gwarancyjną z tytułu rękojmi za wady.

Gwarancja została udzielona ostatecznie na okres: 1) od dnia zawarcia umowy do 22 sierpnia 2012 r. włącznie, odnośnie do roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez wykonawcę oraz 2) od 23 sierpnia 2012 r. do 7 września 2013 r. włącznie, odnośnie do roszczeń z tytułu rękojmi za wady.

Pismem z 8 lipca 2013 r. powód wezwał pozwanego do wypłaty kwoty 7.683.831,06 zł z gwarancji ubezpieczeniowej. Zostało ono podpisane przez Dyrektora Oddziału powoda w Ł. – I. Z., a dotyczyło: „Budowy autostrady (...) - S., na odcinku K. bez węzła - P. (bez węzła) i odcinku 2 (Sekcja 2) od km 261+000 do km 270+000”. Do pisma nie dołączono załączników. Powód powołał się w nim na subklauzulę 4.2 i 11.12 umowy o roboty budowlane oraz załącznik do oferty, zgodnie z którymi wykonawca miał obowiązek utrzymywać zabezpieczenie wykonania kontraktu w okresie gwarancyjnym trwającym 60 miesięcy i objął, że wezwanie do wypłaty środków z gwarancji zostało skierowane wobec odmowy wykonania tego obowiązku.

Pozwany odmówił wypłacenia kwoty z gwarancji, a powoda poinformował, że wezwanie do zapłaty nie spełniało wszystkich wymagań formalnych, określonych w § 3 gwarancji ubezpieczeniowej.

Pismem z 18 lipca 2013 r. powód wezwał pozwanego do wypłaty kwoty 7.743.245,01 zł z gwarancji ubezpieczeniowej. Zostało ono podpisane przez Dyrektora Oddziału powoda w Ł. I. Z. oraz jej Zastępcę – R. G. i dotyczyło: „Gwarancji ubezpieczenia należytego wykonania umowy i usunięcia wad z 30 czerwca 2010 r. i umowy z 9 lipca 2010 r., Budowa autostrady (...), na odcinku K. (bez węzła) - P. (bez węzła), odcinek 2 (sekcja 2) od km 261+000 do km 270+000”. W piśmie oznaczono konto bankowe, na które powód oczekiwał zapłaty oraz dodano w nim wzmiankę, że „Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Ł. potwierdza, że podpisy złożone pod wezwaniem należą do osób upoważnionych do reprezentowania Beneficjenta”. Powód zaznaczył też, że w świetle subklauzuli 4.2 i 11.12 umowy o roboty budowlane oraz załącznika do oferty (dane kontraktowe) wykonawca miał obowiązek utrzymywać zabezpieczenie wykonania kontraktu w

okresie trwającym 60 miesięcy. Do pisma powód dołączył pełnomocnictwa ogólne dla I. Z. oraz dla R. G. do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, związanych z działalnością Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Ł., zgodnie ze statutem i regulaminem organizacyjnym.

Żądanie zostało przesłane za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, który w piśmie z 19 lipca 2013 r. stwierdził, że „Zgodnie z posiadanymi dokumentami, Bank Gospodarstwa Krajowego potwierdza, że podpisy złożone na wystosowanym przez Beneficjenta żądaniu wypłaty z Gwarancji Ubezpieczeniowej są zgodne ze wzorami podpisów złożonymi na znajdującej się w BGK karcie wzorów podpisów osób upoważnionych do działania w imieniu Beneficjenta, obejmującego składanie oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych związanych z działalnością Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Ł.” oraz „Mając na względzie powyższe, Bank Gospodarstwa Krajowego potwierdza, że podpisy widniejące na załączonym do niniejszego pisma żądaniu wypłaty z Gwarancji Ubezpieczeniowej zostały złożone w sposób ważny i należą do osób upoważnionych do reprezentowania Beneficjenta”.

Pozwany odebrał żądanie 30 lipca 2013 r. i ponownie odmówił zapłaty, a powoda poinformował, że wezwanie do zapłaty nie spełniało wszystkich wymagań formalnych określonych w § 3 gwarancji ubezpieczeniowej.

Pismem z 2 września 2013 r., zatytułowanym „Żądanie zapłaty” powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 7.743.245,01 zł z gwarancji ubezpieczeniowej w celu zaspokojenia jego roszczeń z rękojmi za wady robót budowlanych. Pismo zostało podpisane przez Zastępcę Dyrektora Oddziału powoda w Ł. J. W. oraz jej Zastępcę – R. G. i dotyczyło: „Gwarancji ubezpieczenia należytego wykonania umowy i usunięcia wad Nr (...) z 30 czerwca 2010 r., umowy nr (...) z 9 lipca 2010 r., budowa autostrady A1 T. - S., na odcinku K. (bez węzła) - P. (bez węzła) odcinek 2 (sekcja 2) od km 261+000 do km 270+000”. Powód oznaczył numer konta bankowego, na które oczekiwał zapłaty i powołał się na subklauzule 4.2 i 11.12 umowy łączącej go z wykonawcą oraz załącznik do oferty (dane kontraktowe), w którym określono obowiązek wykonawcy zabezpieczenia wykonania kontraktu w okresie gwarancyjnym trwającym 60 miesięcy. Powód

stwierdził, że w okresie objętym rękojmią za wady wykonawca nie usunął wady w postaci wysięków i białych wykwitów i wybrzuszeń na powierzchni jezdni na określonym kilometrażu odcinka autostrady.

Do pisma powód dołączył pełnomocnictwa ogólne dla J. W. oraz dla R. G. do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych powoda, związanych z działalnością Oddziału powoda w Ł., zgodnie ze statutem i regulaminem organizacyjnym. Żądanie zostało przesłane w trybie § 3 ust. 1 pkt 1 gwarancji, tj. za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, który w piśmie z 4 września 2013 r. oświadczył, że: „Zgodnie z posiadanymi dokumentami, Bank Gospodarstwa Krajowego potwierdza, że podpisy złożone na wystosowanym przez Beneficjenta żądaniu wypłaty z Gwarancji Ubezpieczeniowej są zgodne ze wzorami podpisów złożonymi na znajdującej się w BGK karcie wzorów podpisów osób upoważnionych do działania w imieniu Beneficjenta, obejmującego składanie oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych związanych z działalnością Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Ł.” oraz „Mając na względzie powyższe, Bank Gospodarstwa Krajowego potwierdza, że podpisy widniejące na załączonym do niniejszego pisma żądaniu wypłaty z Gwarancji Ubezpieczeniowej zostały złożone w sposób ważny i należą do osób upoważnionych do reprezentowania Beneficjenta”.

Powód odebrał żądanie 6 września 2013 r. i ponownie odmówił zapłaty, a powoda poinformował, że wezwanie do zapłaty nie spełnia wszystkich wymagań formalnych określonych w § 3 gwarancji ubezpieczeniowej.

Przed wystosowaniem wszystkich trzech żądań wypłaty środków z gwarancji powód wzywał wykonawcę do ustanowienia gwarancji na okres określony w pkt 6 umowy o roboty budowlane, tj. 60 miesięcy i do wprowadzenia aneksem do umowy gwarancji ubezpieczeniowej daty 4 września 2017 r., jako daty jej obowiązywania odnośnie do roszczeń z tytułu rękojmi za wady. Wykonawca odmówił podpisania aneksu.

Wady w postaci wysięków, białych wykwitów i wybrzuszeń na powierzchni jezdni oraz niezapewnienia wytrzymałości na ścinanie połączeń między warstwami konstrukcji nawierzchni autostrady w kilku innych pikietażach drogi wybudowanej na podstawie umowy z 9 lipca 2010 r. zostały ujawnione w okresie rękojmi, tj. po

wydaniu świadectwa przejęcia. Do chwili obecnej wykonawca nie usunął tych wad, a koszt ich usunięcia został wyliczony przez powoda na kwotę 13.709.724,80 zł brutto i 853.600,74 zł brutto. Powód pismem z 12 listopada 2013 r. zgłosił przeciwko wykonawcy roszczenie opiewające na takie kwoty.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że instytucja gwarancji ubezpieczeniowej nie została całościowo uregulowana w prawie polskim. Zakłady ubezpieczeń mogą zawierać umowy gwarancji ubezpieczeniowych lub zlecać ich zawieranie uprawnionym pośrednikom ubezpieczeniowym. Treść gwarancji ubezpieczeniowych kształtowana jest na zasadzie swobody umów (art. 353¹ k.c.), ale za podstawową cechę gwarancji samoistnej uznaje się samodzielność zobowiązania gwaranta oraz oderwanie tego zobowiązania od stosunku podstawowego, będącego przyczyną udzielenia gwarancji. Zobowiązanie gwaranta jest więc abstrakcyjne w stosunku do gwarantariusza i niezależne od relacji zachodzących między gwarantem a zleceniodawcą oraz między zleceniodawcą a gwarantariuszem. Z tego, że gwarancja ma samodzielny i nieakcesoryjny charakter wynika niemożność podniesienia przeciwko beneficjentowi zarzutów przysługujących dłużnikowi, którego świadczenie objęto gwarancją. Należy w niej jednak określić przesłanki, od spełnienia których zależy zaktualizowanie się obowiązku spełnienia świadczenia na rzecz beneficjenta. Te warunki określała też gwarancja, której pozwany udzielił wykonawcy robót budowlanych w odniesieniu do roszczeń mogących powstać po stronie powoda. Powód wzywał pozwanego trzykrotnie o spełnienie świadczenia z gwarancji, ale ostatecznie prawną doniosłość w niniejszej sprawie przypisał trzeciemu z wezwań z 2 września 2013 r.

Sąd Okręgowy uznał, że żadne z żądań zapłaty skierowanych przez powoda do pozwanego nie spełniało wszystkich wymagań, od których zależało wypłacenie środków z gwarancji. Pismo powoda z 8 lipca 2013 r. nie zawierało wzmianki, że żądana kwota 7.683.831,06 zł jest należna, przekraczała ona maksymalną sumę gwarancyjną oznaczoną w aneksie nr 2 umowy gwarancji, brakowało w nim też stwierdzenia, że kwota ta jest wymagalna i z jakiego tytułu jest żądana, ale także potwierdzenia przez notariusza własnoręczności podpisu złożonego na żądaniu zapłaty przez osobę uprawnioną do składania oświadczeń woli w imieniu beneficjenta lub przez niego upoważnioną oraz dokumentów potwierdzających

prawidłowość reprezentacji osoby uprawnionej lub upoważnionej do składania oświadczeń woli w imieniu powoda. Pismo to nie zostało również podpisane zgodnie z zasadami reprezentacji.

Wezwanie z 18 lipca 2013 r. skierowane do pozwanego za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek powoda nie zawierało wzmianki, że żądana kwota 7.743.245,01 zł jest należna i wymagalna. Do pisma zostały wprowadzone dołączone pełnomocnictwa ogólne udzielone Dyrektorowi Oddziału powoda w Ł. i Zastępcy tego Dyrektora Oddziału do reprezentowania powoda, ale ani w wezwaniu, ani w piśmie banku notyfikującym żądanie nie zostało wykazane uprawnienie osób, które podpisały wezwanie do działania w imieniu powoda w zakresie wezwania do zapłaty świadczenia z gwarancji.

Wezwanie z 2 września 2013 r. skierowane do pozwanego za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek powoda nie zawierało wzmianki, że żądana kwota 7.743.245,01 zł jest należna i wymagalna. Samo wezwanie, jak i pismo, które je notyfikowało nie zawierało wyraźnego, jednoznacznego stwierdzenia, że „zostało podpisane przez osoby uprawnione do składania oświadczeń woli w tym zakresie w imieniu beneficjenta lub przez niego upoważnione w tym zakresie”. Zdaniem Sądu Okręgowego, zażądanie spełnienia świadczenia należnego beneficjentowi gwarancji płatnej na pierwsze żądanie, bez jakichkolwiek warunków, wymagało legitymowania się pełnomocnictwem szczególnym, upoważniającym do dokonania takiej czynności. Osoby, które w imieniu powoda w pismach z 18 lipca 2013 r. oraz z 2 września 2013 r. zażądały wypłacenia gwarancji legitymowały się pełnomocnictwami ogólnymi, które zgodnie z art. 98 k.c. upoważniają do czynności zwykłego zarządu, a zażądanie wypłacenia środków z gwarancji ubezpieczeniowej przekracza zwykły zarząd. Pełnomocnictwa te upoważniały wskazane w nich osoby do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad związanych z działalnością Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Ł., zaś sama umowa gwarancji ubezpieczeniowej została udzielona na rzecz urzędu centralnego Skarbu Państwa - Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału GDDKiA w Ł. Zdaniem Sądu Okręgowego, istniała sprzeczność między opisem mocodawcy w pełnomocnictwie i beneficjenta

gwarancji w umowie.

Wyrokiem z 17 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z 15 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz zasadniczo także ocenę prawną sprawy dokonaną przez ten Sąd. Zgodził się jednak ze stanowiskiem powoda, że użyty w § 3 ust. 2 umowy gwarancji zwrot „należna” zmierzał do wykreowania obowiązku sprecyzowania w żądaniu zapłaty, czy kwota, której ono dotyczy odnosi się do roszczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, czy też roszczenia z tytułu rękojmi za wady, a nie do wykazania wymagalności któregoś z tych roszczeń.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 17 stycznia 2017 r. powód zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 umowy gwarancji z 30 czerwca 2010 r. oraz w związku z oświadczeniem Banku Gospodarstwa Krajowego z 4 września 2013 r., które towarzyszyło jego wezwaniu z 2 września 2013 r. do zapłaty świadczenia z gwarancji.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonego wyroku i - w uwzględnieniu apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego - zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7.743.245,01 zł z ustawowymi odsetkami od 21 września 2013 r., a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Interwenient uboczny wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny trafnie, z odwołaniem się do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93 (OSNC 1993, nr 10, poz. 166) i wyroku Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2005 r., III CK 155/04 (niepubl.), określił istotę jednostronnie zobowiązującej umowy gwarancji ubezpieczeniowej, która jest odrębnym, niezależnym od stosunku prawnego, który zabezpiecza, zobowiązaniem gwaranta względem beneficjenta. Umowie, na podstawie której gwarant zobowiązuje się wobec beneficjenta, że po dopełnieniu przez niego określonych warunków spełni świadczenie, które - na podstawie stosunku prawnego

wynikającego z innego źródła, a łączącego ją z beneficjentem - powinna wobec niego spełnić inna osoba, w praktyce zwykle nadaje się cechy zobowiązania nieodwołalnego, w którym odpowiedzialność gwaranta jest niezależna od jakiegokolwiek zdarzenia przyszłego i niepewnego. Zaciągnięcie tego zobowiązania przez gwaranta zapewnia beneficjentowi, że uzyska wypłatę umówionej sumy na pierwsze żądanie.

Abstrakcyjność i nieakcesoryjność gwarancji powoduje, że spełnienie świadczenia przez gwaranta nie może być uzależnione od merytorycznej zasadności żądania zapłaty, a zatem wykazania istnienia zobowiązania, z którego świadczenie gwarant ma zaspokoić. Może on natomiast uzależnić swój obowiązek świadczenia od spełnienia przez beneficjenta innych warunków i odmówić zaspokojenia interesu beneficjenta w razie ich niedopełnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2005 r., III CK 155/04, niepubl.).

Oświadczenia woli prowadzące do ukształtowania zobowiązania gwarancyjnego podlegają wykładni stosownie do art. 65 k.c., w tym także w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie, od spełnienia jakich warunków miało w konkretnym przypadku zależeć powstanie obowiązku spełnienia świadczenia przez gwaranta na rzecz beneficjenta gwarancji. Dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 k.c. odnoszą się zarówno do wszystkich kategorii czynności prawnych (§ 1), jak i wyłącznie do umów (§ 2 k.c.). Konsekwencją tego unormowania jest konieczność dokonania wykładni umów na trzech poziomach, tj. ustalenia literalnego brzmienia umowy, ustalenia treści oświadczeń woli przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k.c. oraz ustalenie sensu złożonych oświadczeń woli poprzez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, nieopubl.).

O zasadach dokonywania wykładni oświadczeń woli Sąd Najwyższy szczegółowo wypowiedział się w wyroku z 8 października 2004 r., V CK 670/03 (OSNC 2005, nr 9, poz. 162), a poglądy wyrażone w uzasadnieniu tego wyroku w całości podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, na który składają się

w szczególności dotychczasowe doświadczenia stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 1975 r., III CRN 160/75, OSPiKA 1977, nr 1, poz. 6). Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem; dotyczy to zresztą wszelkich oświadczeń woli składanych innej osobie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191). Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarcza - przez analogię do art. 491 § 2, art. 492 i art. 493 k.c. - cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej. Wątpliwości interpretacyjne, które nie dają się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli, powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zredagowała tekst je wywołujący (*in dubio contra proferentem*).

Z ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie wynika, że w umowie gwarancji z 30 czerwca 2010 r. pozwany zobowiązał się nieodwołalnie i bezwarunkowo do zapłacenia na rzecz powoda jako beneficjenta gwarancji, w terminie 14 dni od dnia otrzymania pierwszego pisemnego żądania zapłaty, spełniającego wszystkie wymagana formalne określone w § 3 gwarancji, m.in. maksymalnie kwoty 7.743.245,01 zł jako sumy gwarancyjnej z tytułu rękojmi za wady wykonanych robót. Pozwany jako gwarant miał spełnić na rzecz powoda świadczenie objęte gwarancją, jeżeli powód tego zażąda w okresie, przez który miała obowiązywać umowa gwarancji, po zidentyfikowaniu jego rodzaju (z tytułu rękojmi za wady albo z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy), wskazaniu kwoty roszczenia i numeru rachunku bankowego, na który kwota ma zostać przelana oraz stwierdzeniu, że zobowiązanie ubezpieczonego z tego tytułu istnieje, a ponadto po wykazaniu wobec gwaranta umocowania osób, od których pochodzi oświadczenie zawierające żądanie spełnienia świadczenia do działania w imieniu beneficjenta albo - gdyby żądanie przedstawione zostało za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek beneficjenta – po potwierdzeniu przez bank, że żądanie zgłoszone zostało przez osoby upoważnione do działania w imieniu beneficjenta. Z tego postanowienia umownego wynika, że gwarant był zobowiązany do zweryfikowania, czy żądanie zapłaty pochodzi od osób upoważnionych do działania w imieniu beneficjenta tylko wtedy, gdyby zdecydowały się one bezpośrednio do niego skierować żądanie spełnienia świadczenia z gwarancji. Taka sytuacja miała

miejsce, gdy powód wystąpił do pozwanego z pierwszym żądaniem wypłaty środków z gwarancji. W przypadku, gdy osoby reprezentujące powoda decydowały się na skorzystanie z przedstawienia żądania zapłaty środków z gwarancji za pośrednictwem banku prowadzącego jego rachunek, weryfikacja umocowania do działania w imieniu powoda miała należeć do banku, a jej wynik miał być jedynie stwierdzony stosownym oświadczeniem. W taki sposób zweryfikowane zostało drugie i trzecie żądanie wypłacenia środków z gwarancji.

W związku z sygnalizowanymi przez Sąd Okręgowy wątpliwościami na tle oznaczenia beneficjanta gwarancji w umowie o jej ustanowienie oraz w pełnomocnictwach, na które powoływały się osoby, które w imieniu powoda zażądały spełnienia zastrzeżonego w niej świadczenia, trzeba wskazać, że na mocy art. 33 k.c. w zdolność prawną wyposażony jest Skarb Państwa, jako podmiot praw i obowiązków dotyczących mienia państwowego nienależącego do innych państwowych osób prawnych (art. 34 k.c.). Mienie Skarbu Państwa nienależące do państwowych osób prawnych pozostaje w dyspozycji różnych państwowych jednostek organizacyjnych. Taką jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa stanowi urząd utworzony dla obsługi organu administracji publicznej oraz w celu wykonywania innych określonych ustawą zadań. W stosunkach cywilnoprawnych Skarb Państwa jest reprezentowany przez organ jednostki organizacyjnej utworzonej na bazie mienia, którego dotyczą konkretne czynności cywilnoprawne lub w zakresie działania której pozostaje zrealizowanie wykonywanych w tych formach zadań (zob. art. 6 ust. 1, 2 i 5 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym, tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1182, a w poprzednim stanie prawnym – art. 17 i 17a ustawy 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa, tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 154 ze zm.). Organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie lub organ jednostki nadrzędnej podejmuje też za Skarb Państwa czynności procesowe (art. 67 § 2 k.c.). Zidentyfikowanie reprezentanta Skarbu Państwa w konkretnych stosunkach cywilnoprawnych nie jest zatem możliwe bez uprzedniego wskazania na jednostkę organizacyjną, z której działaniem stosunki te pozostają w związku.

W świetle art. 18a ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst

jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 2068 ze zm.; dalej jako „u.d.p.”) jednostką organizacyjną Skarbu Państwa utworzoną w celu obsługi organu administracji rządowej właściwego w sprawach dróg krajowych, jakim jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, ale także w celu wykonywania zadań z zakresu zarządu drogami krajowymi jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, jako jej kierownik, reprezentuje Skarb Państwa zarówno w sprawach dotyczących mienia, na bazie którego ta jednostka jest zorganizowana, ale też środków przekazywanych jej w celu wykonywania bieżących zadań określonych ustawą.

Trudno mówić o niespójności między oznaczeniem beneficjenta w umowie gwarancji (Skarb Państwa – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Ł.), a podmiotem, od którego swoje umocowanie wywodziły osoby, które zażądały wypłacenia środków z gwarancji, gdy notoryjne jest, że siedzibą Dyrekcji jest Warszawa, ale samo zobowiązanie, za które udzielona została gwarancja ma związek z działaniem Oddziału Dyrekcji w Ł., zaś osoby czynne w tym Oddziale nie działały jako reprezentanci Skarbu Państwa, lecz pełnomocnicy. Wskazanie w tym kontekście na Oddział Dyrekcji w Ł. wręcz usuwa wątpliwości co do tego, którą z jednostek Dyrekcji gwarant uznaje za bezpośrednio odpowiedzialną za podejmowanie działań w związku z dochodzeniem roszczeń objętych gwarancją. Kierownicy Oddziału powoda w Ł. swoje uprawnienia do działania za Skarb Państwa wywodzą od jego reprezentanta, jakim jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad (art. 18a ust. 4 i 5 u.d.p.) i takimi też pełnomocnictwami posługują się w obrocie cywilnym, w tym także w związku ze zgłoszeniem spełnienia świadczenia z gwarancji.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, o ile w brzmieniu postanowienia zawartego w § 3 gwarancji udzielonej przez pozwanego na korzyść powoda dopatrywał się on wymagania, by pełnomocnictwo do zażądania w imieniu Skarbu Państwa środków z gwarancji w związku ze stwierdzeniem, że zaistniało zdarzenie objęte odpowiedzialnością gwaranta, miało charakter rodzajowy. Takiego wymagania nie sposób wyprowadzić z brzmienia postanowienia gwarancji, na które powołuje się Sąd Apelacyjny, a w szczególności ze stwierdzenia, że bank ma potwierdzić, iż żądanie zapłaty zostało podpisane

przez osoby uprawnione do składania oświadczeń „w tym zakresie”, gdyż w kontekście, w jakim zostało użyte z powodzeniem może ono oznaczać obowiązek stwierdzenia, iż oświadczenie zostało złożone przez osoby upoważnione do działania za Skarb Państwa na mocy pełnomocnictwa udzielonego przez jego organ (Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad) z tego względu, iż roszczenie dotyczy jednostki organizacyjnej Dyrekcji, w związku z działaniami której powstało. Takiego obowiązku nie sposób jest też uzasadnić charakterem żądania o wypłacenie środków z gwarancji w związku z zajściem zdarzenia, którego ona dotyczy. Z punktu widzenia powoda jako beneficjenta gwarancji jej uzyskanie nie jest niczym innym, jak tylko formą zabezpieczenia zobowiązań jego kontrahenta – wykonawcy robót budowlanych mających źródło w nawiązanym przez te podmioty stosunku prawnym. Jeśli pełnomocnictwo ogólne udzielone przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad jako organ Skarbu Państwa kierownikowi Oddziału Dyrekcji mogło być wystarczające do zawarcia samej umowy, w której pewne roszczenia inwestora zabezpieczone zostały gwarancją i do podejmowania w imieniu Skarbu Państwa wszelkich czynności związanych z wykonaniem tej umowy i dochodzeniem opartych na niej roszczeń, to brak jest przesłanek ku temu, żeby zgłoszenie roszczenia z gwarancji potraktowane zostało inaczej. Okoliczności charakteryzujące odpowiedzialność gwaranta, które przytacza Sąd Apelacyjny mogłyby usprawiedliwiać co najwyżej oczekiwanie, że osoba działająca w imieniu udzielającego gwarancji będzie legitymować się pełnomocnictwem szczególnym, a to ze względu na szczególny rygorizm odpowiedzialności gwarancyjnej, ale brak jest racji za tym, żeby od osób żądających spełnienia świadczenia z gwarancji wymagać pełnomocnictwa rodzajowego do złożenia akurat tego oświadczenia woli, gdy sama gwarancja zabezpiecza roszczenia z umów, których zawieranie i wykonywanie mieści się w zakresie powierzonych im czynności. Cel udzielenia gwarancji, którym jest umocnienie nienaruszalności i wykonalności zobowiązania czyni tę umowę z punktu widzenia beneficjenta stabilną i pozbawioną ryzyka kontraktowego.

Na koniec trzeba stwierdzić, że jeżeli pozwany sformułowanie „w tym zakresie”, użyte w § 3 gwarancji w celu określenia rodzaju pełnomocnictwa, którym powinny legitymować się wobec niego osoby żądające spełnienia świadczenia

z gwarancji, rozumiał w ten sposób, iż oznacza ono konieczność posługiwania się przez te osoby pełnomocnictwem rodzajowym do złożenia oświadczenia woli o zażądaniu spełnienia zagwarantowanego świadczenia, to nie było przeszkód, by o tej swojej interpretacji postanowienia gwarancji, której udzielił wykonawcy poinformował powoda przed procesem, w pismach, w których komunikował, że nie wykona obowiązków gwaranta. Z pism tych żadną miarą nie wynika, żeby zanim doszło do procesu także pozwany w postanowieniach § 3 udzielonej przez siebie gwarancji dostrzegał nawiązanie do wymagania legitymowania się pełnomocnictwem rodzajowym przez osobę, która w imieniu Skarbu Państwa domaga się wykonania obowiązków z gwarancji udzielonej wykonawcy robót budowlanych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw